

Nicolas Drocourt, *L'autre Empire du Milieu. La diplomatie byzantine (VIIe-XIIIe siècles)*, Presses universitaires de Rennes, Rennes 2023, ss. 308

Cesarstwo bizantyńskie w pierwszej połowie VII w., wycieńczone długotrwałą wojną z Persją, następnie zaś najazdami arabskimi, trapięone migracją Słowian oraz zagrożeniem ze strony Awarów mimo to przetrwało i odrodziło się, by funkcjonować w miarę stabilnie przez następne pięć wieków. Doszło do tego nie tylko dzięki reformom militarnym i administracyjnym, ale także dzięki wyjątkowo dobrze funkcjonującej dyplomacji cesarskiej, której w Bizancjum przydawano szczególne znaczenie. To właśnie temu tematowi poświęcone zostało recenzowane tutaj studium, mające być w założeniu pewnym podsumowaniem dotychczasowych badań, a także formą podrecznika podstawowej wiedzy na temat rozwoju cesarskiej dyplomacji w tym kluczowym dla istnienia państwa okresie.

Nicolas Droucourt to autor związany z uniwersytetem w Nantes, znany przede wszystkim z opublikowanej niemal dekadę temu (2015 r.) w wydawnictwie Peeters w Louvain monumentalnej (2 tomy, blisko osiemset stron) monografii podsumowującej pracę posłów obcych potęg w Konstantynopolu pt. *Diplomatie sur le Bosphore. Les ambassadeurs étrangers dans l'Empire byzantin des années 640 à 1204*, uzupełnionej o wydaną pod jego redakcją w tym samym roku w Presses Universitaires de Rennes książką pt. *La figure de l'ambassadeur entre mondes éloignés. Ambassadeurs, envoyés officiels et représentations diplomatiques entre Orient islamique, Occident latin et Orient chrétien (XIe au XVIe siècle)* oraz *La diplomatie byzantine, de l'Empire romain aux confins de l'Europe (Ve-XVe siècle)*, przygotowaną dla wydawnictwa Brill wraz z Élisabeth Malamut w 2020 r. Czytelnikom posługującym się bardziej powszechnym międzynarodowym językiem znany jest z pewnością z wydanego w Lejdzie i Bostonie w wydawnictwie Brill „przewodnika” pt. *A Companion to Byzantium and the West, 900-1204*, którego redakcję przygotował wraz z Sebastianem Kolditzem. Ten krótki rys, obejmujący przecież jedynie wydawnictwa książkowe, nie zaś liczne artykuły, które opublikował, pozwala przekonać się, iż mamy do czynienia ze specjalistą zajmującym się od lat kwestiami dyplomacji bizantyńskiej. Ten aspekt podkreśla też uznany badacz

historii cesarstwa bizantyńskiego, Jean-Claude Cheynet¹, w swojej przedmowie do omawianej tutaj książki (s. 11-12).

Monografię otwiera wstęp (s. 13-32), w którym zarysowano bazę źródłową, od oficjalnych tekstów łączonych z Konstantynem Porfirogenetą, poprzez korespondencję wybitnych bizantyńskich negocjatorów i relacje z podróży tak zachodnich przedstawicieli (Liudprand), jak i wschodnich (Abu Iszak ibn Szahrama, Abu Szudża), oraz ich własne podręczniki dyplomacji (andaluzyjska *Kitab rusul al-muluk* czy perska *Siasset Name*), po dowody materialne, archeologiczne, np. w postaci pieczęci. Wstęp to także omówienie dotychczasowej historiografii problemu, a także przedstawienie pokrótce planu książki.

W rozdziale pierwszym (s. 35-54) Autor podsumował najpierw dobrze znane zagadnienia wyobrażenia cesarza bizantyńskiego jako stojącego na czele rodów królewskich świata (synów, bratanków, ale także, w przypadku szczególnie silnych państw – braci władcy), rządzącego jako *orbis terrarum rector*, *kosmokratôr*, dodatkowo wzmocnionego zadaniem opieki nad całym *orbis christianorum*, z czego wynikała konieczność omówienia koncepcji cesarza jako *eirênopoios*, rozjemcy, tego którego zadaniem naczelnym jest utrzymanie pokoju. Nie zabrakło również wskazania na pewną stałość tego *imaginarium*, co przejawia się w używaniu nazw starożytnych ludów na określenie przedstawicieli nowych potęg wchodzących w kontakty z Konstantynopolem.

W drugiej części rozdziału Nicolas Drocourt stara się skonfrontować bizantyńskie roszczenia z działaniami tych władców, którzy także rościli sobie prawo do ambicji uniwersalistycznych, takich jak Karol Wielki, Symeon² czy Otton Wielki, co prowadzi go do wskazania tych momentów w historii, czy też może dokładniej – fragmentów narracji bizantyńskich historyków czy dyplomatów, kiedy powyższe przedstawione założenia były kwestionowane przez samych Bizantyńczyków, jak chociażby w listach Mikołaja Mistyka do władcy Bagdadu, gdzie pojawia się ówczesna wersja idei „dwóch oczu” świata (cesarstwa i Persji)³ czy też krytyce Michała Psellosa wobec Romana III

¹ W Polsce przede wszystkim z redakcji *Cesarstwo Bizantyńskie 641-1204* [przeł. A. Graboń, Kraków 2011].

² Warto zwrócić uwagę na zupełne pominięcie w tym aspekcie dorobku prof. Mirosława J. Leszki, co należy uznać za niezrozumiałe; por. M.J. Leszka, *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893-927*, Łódź 2013, s. 235-258 idem, *Symeon I Wielki – pół Grek? Kilka uwag na temat znaczenia terminu 'emiargos' (Liutprand z Kremony, Antapodosis, III, 29)*, „Balcanica Posnaniensia” 2013, t. 20, s. 19-24; idem, *Kontrowersje wokół bizantyńskiej polityki Symeona I Wielkiego w latach 893-913*, „Słupskie Studia Historyczne” 2011, t. 17, s. 19-30.

³ Por. M.J. Leszka, *Bizantyńscy intelektualiści o wojnie i pokoju (Mikołaj Mistyk i Teodor Dafnopates)*, „Vox Patrum” 2021, t. 77, s. 35-50; idem, *Mikołaj Mistyk, patriarcha Konstantynopola w świetle korespondencji z Symeonem, władcą Bułgarii*, „Balcanica Posnaniensia” 2011, t. 18, s. 23-33.

lamiącego pokój z emiratem Aleppo, gdzie to cesarz ukazany jest jako zagrożenie dla pokoju, nie zaś barbarzyńcy ze wschodu⁴.

Uzupełnieniem pierwszej części książki jest rozdział drugi (s. 55-82), w którym zaprezentowano ustalenia odnośnie organizacji bizantyńskiej administracji rządowej zajmującej się kwestiami dyplomatycznymi, poczynając od pozycji samego cesarza, poprzez prerogatywy najważniejszych urzędów, takich jak logoteta dromos, protonotariusz, *episkeptetai*, *diarrhontes*, mandator itp., a także poświęcając osobny podrozdział osobom tłumaczy. Następną część rozdziału to analiza zachowanych przykładów pism wychodzących z kancelarii zajmujących się kontaktami zewnętrznymi, wskazująca na dominację języka greckiego, także w sposobie jego zapisu, np. wyjątkowym atramentem (złotym). Kolejnymi tematami podjętymi w tekście była kwestia cyrkulacji pism dyplomatycznych, dostosowania tytułatury do statusu drugiej strony, tematyka podejmowana w pismach, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień religijnych oraz podział pism ze względu na ich wagę dyplomatyczną, a także proces ratyfikacyjny układów oraz porozumień.

Drugą część książki rozpoczyna rozdział (s. 85-128) poświęcony strategiom dyplomatycznym stosowanym przez administrację cesarstwa bizantyńskiego. Autor omówił najpierw główne kwestie, których dotyczyły zawierane przez przedstawicieli Konstantynopola traktaty: zagadnienie ustalania granic czy przynależności poszczególnych twierdz nadgranicznych, sojusze defensywne i zaczepne, wymiany jeńców, handlowe. Tematyka ta uzupełniona jest o analizę układów o charakterze lennym, zależności, a także nadawania godności dworskich bądź przekazywania darów lub opłacania pokoju. Następną część rozdziału trzeciego dotyczy natomiast polityki matrymonialnej realizowanej przez dwór w Konstantynopolu, w jej wymiarze sojuszy militarnych, misji chrześcijańskich, a nawet ich wymiaru handlowego i gospodarczego.

Rozdział czwarty (s. 129-174) to omówienie przygotowania merytorycznego i politycznego reprezentantów cesarstwa, jego posłów i ambasadorów, uzupełnione o omówienie informacji na temat przedstawicieli obcych państw w Konstantynopolu. Nicolas Drocourt przeanalizował pochodzenie społeczne i funkcje sprawowane przez osoby wybierane do pełnienia roli posłów, ich predyspozycje intelektualne, zwrócił również uwagę na zawarte w podręcznikach wojskowych czy ceremonialnych wymagania odnośnie przygotowania względem etykiety, a także cechy charakteru i hołdowanie konkretnym zasadom moralnym, czego wymagano od kandydatów do służby dyplomatycznej. Przedstawił również szereg przyczyn, z powodu których do zadań tego typu wybierano przedstawicieli duchowieństwa. Zainteresowały go też mniej wyraziste zagadnienia, jak kwestie zaufania ze strony cesarza względem urzędników sprawujących funkcje posłów, wynikającego przede wszystkim z osobistych relacji: wychowawców, krewnych czy też przyjaciół. Autor omówił następnie uprawnienia posłów i kwestię ewentual-

⁴ Na temat tej wyprawy: M. Czyż, *The Syrian campaign of Romanos III Argyros in 1030 CE*, „*Studia Antiquitatis et Medii Aevi Incochantis*” 2021, t. 6, s. 239-272.

nych nadużyć przekazanych prerogatyw, a także przywileje, jakimi cieszyli się wysłannicy cesarscy, z drugiej strony – uchybienia, np. nieuznanie nietykalności ambasadora, co mogło równać się wypowiedzeniem wojny.

Rozdział uzupełniony został o przedstawienie zachowanych informacji źródłowych na temat orszaków poselskich – ich składu, liczebności, sposobów przyjmowania i traktowania, omówienie znaczenia zakładników w negocjacjach dyplomatycznych, wykorzystywania uciekinierów i emigrantów w rozgrywkach dyplomatycznych, a także udziału kobiet w negocjacjach, nie ograniczając się jedynie do omówienia znaczenia cesarzowych, takich jak Irena, Zoe czy Teodora, ale także małżonek cesarzy, np. Berty von Sulzbach, której rola była szczególnie istotna, gdyż znała ona reguły panujące na obydwu dworach cesarskich, zachodnim i wschodnim. Jak konkluduje Nicolas Drocourt, wskazując na ten istotny element badań bizantynistycznych: *Au total, à la cour byzantine ainsi que dans celles de plusieurs de ses partenaires, les femmes sont bien présentes. Leur action diplomatique s'observe à plusieurs niveaux. Des mariages aux rencontres officielles, elles s'avèrent plus d'une fois des médiatrices officieuses, mais aussi officielles, et des actrices reconnues comme légitimes. Le rôle ne se limite donc nullement au protocole et au cérémonial. C'est toutefois là une autre dimension de la diplomatie byzantine qui mérite analyse désormais.* Warto w tym miejscu wspomnieć, że tematyką tą, chociaż w okresie późniejszym, zajmowała się udanie polska badaczka z Uniwersytetu Łódzkiego, Małgorzata Dąbrowska⁵.

Część trzecią książki otwiera rozdział, w którym Autor przeanalizował kwestie ceremonii dworskich i protokołu dyplomatycznego (s. 177-216). Badacz rozpoczyna od przedstawienia informacji zawartych w *De ceremoniis*, a także źródłach narracyjnych, takich jak relacji ambasadorów w rodzaju Liudpranda z Cremony. Istotne jest tutaj wskazanie na relacje muzułmańskie, co zdaje się wstępem do omówienia podobieństw pomiędzy dworami konstantynopolińskim a tymi w Bagdadzie i Kairze, następnie zaś podtrzymanie tezy o wspólnych, perskich korzeniach tych ceremoniałów przyjmowania posłów. Uwagi o charakterze ogólnym zdają się być wstępem do opisu powitania poselstwa z Tarsu w 946 r., mającego na celu wynegocjowanie wymiany jeńców, w którym to Nicolas Drocourt zwraca uwagę przede wszystkim na wyjątkowe przygotowania polegające na odpowiedniej dekoracji nie tylko sali audiencyjnej, ale także innych miejsc przeznaczonych dla poselstwa. Omówienie to kontynuowane jest w następnych ustępach rozdziału, gdzie wskazał na odstępstwa przedstawionych powyżej informacji odnoszących się do zwyczajowej ceremonii dworskiej, np. do odmowy proskynyzy przez ambasadorów muzułmańskich czy ekscesów przedstawicieli wojsk krzyżowych.

W kolejnej części rozdziału znalazły się uwagi na temat wydarzeń towarzyszących przyjęciu poselstw, takich jak wydawane na ich cześć uczyty czy inne „atrakcje” mające

⁵ M. Dąbrowska, *Łacinniczki nad Bosforem. Matżeństwa bizantyńsko-łacińskie w cesarskiej rodzinie Paleologów (XIII-XV w.)*, Łódź 1996.

na celu ukazanie wspaniałości cesarskiej stolicy, jak np. rodzaj oficjalnej „wycieczki” po głównych budynkach Konstantynopola. Uzupełnieniem zagadnień przedstawionych powyżej jest omówienie kwestii zakwaterowania poselstw, gdzie Autor podważył tezę o jakimś konkretnym, specjalnym miejscu przeznaczonym dla zagranicznych gości, wybierano bowiem raczej te pozostające pod kontrolą cesarską, ale o różnym komforcie w zależności od ważności poselstwa, starano się także nie gromadzić przedstawicieli różnych krajów w jednym zespole budynków, raczej pilnowano, aby przebywali w oddzielnych miejscach, a także nadzoru nad nimi sprawowanego przez służby cesarskie. Rozdział kończy się uwagami na temat wartości informacyjnej doniesień posłów przebywających w cesarstwie, nie rzadko w innych celach niż oficjalne.

W rozdziale szóstym (s. 217-254) Nicolas Drocourt rozważa kwestie używania symboliki militarnej podczas działań dyplomatycznych, co miało stanowić jasny sygnał dla drugiej strony – pewnego rodzaju ostrzeżenia przed złamaniem pokoju. Istotne znaczenie przydaje również badacz faktowi używania w poselstwach szczególnie zasłużonych wojskowych. Wspomniano tutaj również przykłady prowadzenia rozmów i negocjacji podczas działań wojennych. Następnie Autor omówił kilka zasad przyświecających bizantyńskiej myśli geopolitycznej, takich jak poszukiwanie sojuszników wśród wrogów własnego nieprzyjaciela, wprowadzanie podziałów, a także unikanie jednoczesnej walki na dwóch frontach. Osobna część rozdziału to informacje na temat technik wywiadowczych, używania szpiegów, a także elementów kontrwywiadu czy wprowadzania nieprzyjaciół w błąd. Kolejny fragment badacz poświęcił na omówienie przygranicznych kontaktów, rozmów i negocjacji prowadzonych przez lokalne elity ze swoimi odpowiednikami po drugiej stronie granicy. Ostatnia część rozdziału szóstego to analiza polityki dyplomatycznej prowadzonej przez uzurpatorów, takich jak np. Tomasz Słowianin czy Bardas Sklèros. Książkę uzupełnia obszerna bibliografia (s. 265-288), a także indeksy – nazw własnych (s. 289-296) oraz ludów i miejscowości (s. 297-302). Warto dodać, że monografia wzbogacona została o świetne mapy, uświadamiające m.in. w jak ciężkiej sytuacji znalazło się państwo bizantyńskie na przełomie VII-VIII w.

Nicolas Drocourt w sposób wyczerpujący omówił w swojej pracy podstawowe elementy charakteryzujące dyplomację bizantyńską. Jednocześnie uczynił to w maksymalnie skondensowanej, krótkiej formie. Nie dziwi więc, że jego monografia traktowana jest jako pewnego rodzaju podręcznik dla adeptów bizantynistyki. Należy ją bowiem uznać za pewne podsumowanie dotychczasowych badań nad tymi aspektami funkcjonowania cesarstwa bizantyńskiego. Z drugiej strony starał się być bardzo szczegółowy w podawaniu konkretnych przykładów z relacji Bizantyńczyków z przedstawicielami państwa zachodnich czy muzułmanów. Nie ukrywał też, że wiele z przywołanych przez niego wydarzeń wymaga dalszych analiz oraz być może też świeżych reinterpretacji. Dlatego też omawiana monografia nie tylko spełnia wymogi podręcznego kompendium wiedzy, pożytecznego dla każdego zainteresowanego w zrozumieniu często skomplikowanych

przekazów bizantyńskich historiografów, ale także rodzaju przewodnika dla młodych badaczy zainteresowanych poszukiwaniem tematów dla swoich własnych analiz. Warto jednocześnie zauważyć, że trudno uznać uwagi Nicolasa Drocourta za przełomowe względem pojmowania zadań dyplomacji w cesarstwie. Jak sam podkreślił w zakończeniu swojej monografii, miała ona na celu przekonanie drugiej strony o wyjątkowym splendorze władzy cesarskiej, wynegocjowanie odpowiednich warunków dla utrzymania pokoju, często przez jego opłacenie oraz przygotowanie jak najlepszych okoliczności do prowadzenia ewentualnej wojny. Dostrzeżenie tych cech, szczególnie w kontekście docenienia pokoju, a także gotowości do jego opłacania nie wydają się niczym nowym. Zabrakło może refleksji nad duchowymi przyczynami uznawania utrzymania pokoju za tak istotny, co znalazło np. wyraz w pracach polskiego bizantynologa Sławomira Bralewskiego⁶, co prawda zajmującego się okresem wcześniejszym, w którym wszakże kształtowały się paradygmaty polityki bizantyńskiej w średniowieczu, traktowane jako klasyczne wzorce.

Bibliografia

A Companion to Byzantium and the West, 900-1204, eds. N. Droucourt, S. Kolditz, Leiden-Boston 2021.

Bralewski S., *Czy cesarz Konstantyn Wielki zabiegał o kompromis z donatystami?*, „Vox Patrum” 2000, t. 20, s. 427-448.

Bralewski S., *Symmachia cesarstwa rzymskiego z Bogiem chrześcijan (IV-VI wiek). Tom I. „Niezwykła przemiana” – narodziny nowej epoki*, Łódź 2019.

Cesarstwo Bizantyńskie 641-1204, red. J.-C. Cheynet, przeł. A. Graboń, Kraków 2011.

Czyż M., *The Syrian campaign of Romanos III Argyros in 1030 CE*, „Studia Antiquitatis et Medii Aevi Incohantis” 2021, t. 6.

Dąbrowska M., *Łacinniczki nad Bosforem. Matżeństwa bizantyńsko-łacińskie w cesarskiej rodzinie Paleologów (XIII-XV w.)*, Łódź 1996.

Droucourt N., *Diplomatie sur le Bosphore. Les ambassadeurs étrangers dans l'Empire byzantin des années 640 à 1204*, 2 vol., Louvain 2015.

La diplomatie byzantine, de l'Empire romain aux confins de l'Europe (Ve-XVe siècle), eds. N. Droucourt, E. Malamut, Leiden-Boston 2020.

La figure de l'ambassadeur entre mondes éloignés. Ambassadeurs, envoyés officiels et représentations diplomatiques entre Orient islamique, Occident latin et Orient chrétien (XIe au XVIe siècle), ed. N. Droucourt, Rennes 2015.

Leszka M.J., *Bizantyńscy intelektualiści o wojnie i pokoju (Mikołaj Mistyk i Teodor Dafnopaetes)*, „Vox Patrum” 2021, t. 77.

⁶ S. Bralewski, *Symmachia cesarstwa rzymskiego z Bogiem chrześcijan (IV-VI wiek). Tom I. „Niezwykła przemiana” – narodziny nowej epoki*, Łódź 2019, s. 101-103. Pokój oznaczał jedność, por. S. Bralewski, *Czy cesarz Konstantyn Wielki zabiegał o kompromis z donatystami?*, „Vox Patrum” 2000, t. 20, s. 427-448.

Leszka M.J., *Kontrowersje wokół bizantyńskiej polityki Symeona I Wielkiego w latach 893-913*, „Słupskie Studia Historyczne” 2011, t. 17.

Leszka M.J., *Mikołaj Mistyk, patriarcha Konstantynopola w świetle korespondencji z Symeonem, władcą Bułgarii*, „Balcanica Posnaniensia” 2011, t. 18.

Leszka M.J., *Symeon I Wielki a Bizancjum. Z dziejów stosunków bułgarsko-bizantyńskich w latach 893-927*, Łódź 2013.

Leszka M.J., *Symeon I Wielki – pół Grek? Kilka uwag na temat znaczenia terminu ‘emiargos’ (Liutprand z Kremony, Antapodosis, III, 29)*, „Balcanica Posnaniensia” 2013, t. 20.

Błażej Cecota
ORCID 0000-0002-4746-0325
Akademia Piotrkowska
e-mail: blazej.cecota@apt.edu.pl